

Adeodat I (nieznany dzień, miesiąc i rok w Rzymie - 8 listopada 618 tamże)

*Ten papież, święty Kościoła, di Roma,
przyszedeł na świat jako syn subdiakona,
człowiek łagodny,
wspomnienia godny,
wśród papieży wyjątkowa persona.*

(ebs)

Papież Adeodat I, także Deusdedit lub Adeodatus, od 19 października 615 do 8 listopada 618, od wyświęcenia na papieża 15 listopada 615 do śmierci piastował urząd papieski 2 lata i 360 dni jako 68. papież.

Urodził się nieznanego dziś dnia, miesiąca i roku w Rzymie jako syn subdiakona Stefana. Od czasu Jana II był pierwszym księdzem, wybranym na papieża, po 80 latach od śmierci Jana II. W chwili wyboru miał za sobą 40 lat posługi kapłańskiej. Przekaz mówi, że był mnichem benedyktyńcem, ale nie ma na to dowodu.

W okresie jego pontyfikatu po raz pierwszy zaczęto używać pieczęci ołowianej (bulla) na dekretach papieskich zwanych odtąd bullami papieskimi. Zachowała się jedna bulla z tego okresu, pieczęć przedstawiała Chrystusa jako Dobrego Pasterza, Alfę i Omegę oraz napis *DEUS DEDIT PAPE*. Ustanowił nabożeństwo wieczorne dla kleru i wyświęcił 14 nowych księży (pierwszy raz od czasów Grzegorza I). Za jego czasów w Rzymie panowała epidemia trądu, która wybuchła zaraz po jego wstąpieniu na Tron Piotrowy. Potem świerzbę i przy końcu jego życia dżumy, rozpoczął się bunt żołnierzy bizantyńskich i miasto nawiedziło potężne trzęsienie ziemi.

Zmarł 8 listopada 618 w Rzymie prawdopodobnie na dżumę, legenda głosi, że pomagał leczyć chorych. Pochowany został we wczesnochrześcijańskiej bazylice, poprzedniczkę dzisiejszej bazyliki św. Piotra zbudowanej przez Konstantyna Wielkiego ok. 324 jako świątynia memorialna nad grobem Świętego Piotra na Watykanie.

Miał u wiernych tak wielki szacunek, że bardzo długo opłakiwano jego śmierć, a następnego papieża wybrano dopiero po ponad 13 miesiącach. W "Leksykonie papieży" Michała Gryczyńskiego opisany jest jako "łagodny i pełen dobroci papież. /.../ Jako człowiek łagodnego usposobienia, wrażliwy na ludzkie nieszczęścia, miał osobiście nieść pomoc potrzebującym. /.../ Szlachetne cechy charakteru Deusdedita sławi Honoriusz I w epitafium ułożonym na jego cześć, podkreślając jego prostotę, pobożność, mądrość i bystrość umysłu. /.../ wyróżniał się szczególną troską o kapłanów. /.../ Na łożu śmierci Deusdedit dokonał precedensowego zapisu papieskiego - w wysokości rocznego stypendium mszalnego - na rzecz każdego duchownego ze swego rzymskiego otoczenia".

